

## KOŃCÓWKA BEZ ZMIAN

13.04.2011.

GLEŻNO We wtorek dobiegła końca kampania wyborcza w sołectwach i radach osiedlowych. W Gleźnie sołtysiem został ADAM SURWIŁO, na przewodniczącą zarządu Osiedla Nr 4 &bdquo;Południowe&rdquo; wybrano MAŁGORZATĘ ŁAUSZ, czyli jest tak jak było. W komentarzu do tych 22 wydarzeń należy podkreślić, że na przeciętnym zebraniu sołeckim było więcej osób, niż na czterech osiedlowych razem wziętych.

W poniedziałek ADAM SURWIŁO, ustępujący sołtys z Gleżna nie ukrywał dumy z tego, że jego wieś z roku na rok staje się coraz ładniejsza. &ndash; Każdy kto do nas zaglądnie podkreśla, że jest czysto i schludnie. Oczywiście jest jeszcze wiele mankamentów, ale to my inicjujemy porządkowe akcje, w które włącza się większość mieszkańców &ndash; RENATA SURWIŁO, żona sołtysa przypominała sprzątanie terenu wokół pobliskiego jeziora. Podkreśla, że wówczas młodzież wyławiała śmieci nawet z dna akwenu. I w sprawozdaniu sołtysa i relacjach mieszkańców powtarzał się temat świetlicy, a dokładniej imprez tam organizowanych, nowych mebli i wyposażenia kuchni &ndash; według nich namacalnych dowodów na to, że potrafią coś zrobić.

Z problemów, które zgłaszali obecnemu na zebraniu zastępcy burmistrza ADAMOWI ANDRIASZKIEWICZOWI, na pierwszy plan wysuwa się remont drogi do Sądowa. Nie dają im spokoju dzikie wysypiska śmieci i coraz częstsze zalewanie pobliskich pól (uszkodzona sieć melioracyjna). Przydałby się chociaż jeden chodnik wzdłuż drogi biegnącej przez wieś, no i oczywiście plac zabaw dla dzieci. Dodajmy też, że tegoroczny fundusz sołecki pozaczyli na remont toalety, zakup sprzętu nagłaśniającego, wymianę drzwi do świetlicy oraz organizację sołeckich imprez. A. Surwiło w wyborach na sołtysa kontrkandydatów nie miał, więc rządził tu będzie trzecią kadencję z rządu. Nową radę sołecką tworzą: ARKADIUSZ ŚWIĄDER, HALINA WRZOSEK, JADWIGA KAMAĆ, RENATA SURWIŁO i GRAŻYNA MALINOWSKA.

## Chętnych brak

Mimo tego, że zebranie sprawozdawczo-wyborcze Osiedla Nr 4 &bdquo;Południowe&rdquo; (ze względu na niską frekwencję &ndash; red.) przeniesiono na drugi termin i mimo tego, że zapraszano mieszkańców m.in. poprzez wywieszenie plakatów, ogłoszenia w mediach, a nawet rozniesienie kilkuset ulotek, to jednak na wtorkowym podsumowaniu, które odbyło się w Szkole Podstawowej Nr 3 pojawiło się zaledwie 13 osób.

MAŁGORZATA ŁAUSZ kilkakrotnie podkreślała, że mieszkańcy osiedla zupełnie nie interesują tym, co wokół nas się dzieje. &ndash; Trafiają do nas tylko wtedy gdy mają indywidualne problemy &ndash; tymi słowami skomentowała też niską frekwencję. Tu podkreśliła, że dzień wcześniej wspólnie z jedną z mieszkankę osiedla rozniosły kilkaset ulotek informujących o zebraniu sprawozdawczym i zareagowała na to&hellip; jedna osoba. W sprawozdaniu przypomniła też o pikniku rodzinnym &bdquo;Powitanie lata&rdquo; i o konkretach, które udało się zrobić w trakcie mijającej kadencji. Wskazała też największe bolączki, a podsumowując stwierdziła, że: &bdquo;&hellip;całe osiedle wymaga kapitalnego remontu.&rdquo; Mimo, że na zebraniu było niewiele osób, to jednak problemami, które tu zgłaszano można by było obdzielić całą gminę. Jednych denerwuje to, że budowy ścieżki wokół jeziora nikt nie konsultował z mieszkańcami, drudzy z kolei, cieszą się z tej inwestycji. Kolejny mieszkaniec zapytał o to, dlaczego nikt nie stara się o zaprowadzenie porządku przy barakach na ul. Słowackiego. Denerwują go też &bdquo;pokraki&rdquo; czyli zrujnowane kładki, które wędkarze bez pozwolenia budują na jeziorze Klukom. Jego zdaniem obydwie problemy przynoszą ujmę wizerunkowi miasta. Mówiono też o strażakach, którzy mogliby na akcje brać wodę nie z hydrantów a z jeziora oraz o poszczególnych ulicach wymagających remontu. Te i inne problemy spróbuje rozwiązać nowy zarząd, któremu ponownie przewodniczyć będzie M. Łausz, a wspierać ją będzie rada osiedla, do której zostali wybrani: BEATA JACHIMCZAK, STEFANIA GIBASZEK, LIDIA FIDOS, JAN KMETEK i WŁADYSŁAW TABACZNIK.

Tadeusz Krawiec

{gallery}glezno{/gallery}